



NR24

Dzisiaj u nas: **Bocheńska grupa „Pawelków” mimo zimy ćwiczy w hali gimnazjum - str. 6****GAZETA  
Krakowska**Bochnia • Brzesko • Czchów • Borzęcin • Dębno • Drwinia  
Gnojnik • Iwkowa • Łapanów • Lipnica • Murowana • Trzciana  
Nowy Wiśnicz • Rzezawa • Szczurowa • Żegocina

# TYGODNIK Brzesko-Bochnia

Piątek  
30 stycznia 2015www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pldodatek lokalny  
do „Gazety Krakowskiej”**PLEBISCYT  
CZŁOWIEK ROKU**

2014

**GŁOSUJ  
NA SWOJEGO  
KANDYDATA**

SPORT

Kto wiosną  
będzie bronił  
w Okocimskim

STR. 7

FOT. GRZEGORZ GOLEC

## Dla nich ważna jest każda złotówka...

● Rozliczając się z fiskusem, pamiętajmy  
o dzieciach potrzebujących pomocy

Bochnia, Brzesko

Barbara Wójcik  
b.wojcik@gk.pl

Często zwykła grypa czy przeziębienie u naszych pociech wiąże się z wysokimi kosztami, które nadwyrażają domowy budżet. Staramy się zrobić wszystko, aby dziecko wróciło do zdrowia. Tak samo robią rodzice Zuzi, Filipka, Mateusza, Mikołaja, Asi i Krystiana. Od chwili przyścia na świat swoich dzieci robią wszystko, aby stymulować ich rozwój. Małymi kroczkami idą do przodu. Jednak jak często bywa, problem chorego dziecka to nie tylko kwestia szukania metod leczenia, lecz również pieniędzy, których wciąż brakuje. Często z ołówkiem w ręku planują wyjazdy swoich pociech na turnusy rehabilitacyjne. Zastanawiają się, któ-

ry wybrać, wiedząc, że im więcej tym lepiej. Ale najzwyczajniej brakuje pieniędzy. Nie mogą przerwać, powiedzieć dziecku, że teraz ma sobie radzić samo, bo - samo sobie nie poradzi, a każda przerwa to krok w tył, zaprzeczanie tego, co udało się osiągnąć często ciężką pracą i morzem wylanych łez podczas rehabilitacji.

Przekazując 1 proc. z podatku dochodowego, nic nie tracimy, a możemy tylko zyskać. Nie będzie to rzecz materialna, a satysfakcja, że dzięki nam dziecko mogło wyjechać na turnus rehabilitacyjny, mieć częstsze wizyty u logopedy. Dla tych rodzin czas rozliczania się ze „skarbówką” to wielka szansa i wielkie nadzieje, że i w tym roku osoby chcące pomóc wypełnią dodatkowo dwie rubryki w zeznaniu podatkowym. Dla nich liczy się każda złotówka, każdy grosz.

Więcej ● STR. 3

## Zaplanuj ferie z „Gazetą Krakowską”



FOT. ANETA CURYKO

► Ruszyły zapisy na zajęcia dla dzieci i młodzieży zaplanowane na zimowe ferie na terenie Bocheńszczyzny. Ciekawe propozycje przygotowali przedstawiciele bocheńskiej kopalni, basenu, a także domu kultury. - Mamy w planach dwie półkolonie. Obiecujemy, że nikt nie będzie się u nas nudził - mówi Anna Kocot-Maciuszek, dyrektor MDK w Bochni. Podczas ferii warto odwiedzić lodowisko w Proszówkach. Dla dzieci z terenu gminy Bochnia przygotowano zniżki.

Nasz region

Bochnia

**Mimo śniegu  
karetką dojedzie  
do chorego - mówi  
Jarosław Kycia,  
dyrektor szpitala**

STR. 2

Bochnia

**Prześwietlamy  
radnych z Bochni**

Sprawdzamy, co mają, ile zaoszczędzili i jakimi jeżdżą samochodami.

STR. 4-5

Brzesko

**Windykacja  
za książkę**

Do końca lutego warto oddać zaległe książki do brzeskiej biblioteki, bo skontaktuje się z nami windykator.

STR. 5

Bochnia

**Fotograf, który wie,  
czym jest pasja**

Grzegorz Stodolny opowiada, co drażni go we współczesnej fotografii i dlaczego sam fotografuje świat.

STR. 6

## Będą sobie biegać pod ziemią

Bochnia

Barbara Wójcik  
b.wojcik@gk.pl

Z roku na rok zainteresowanie 12-godzinnym biegiem sztafetowym w bocheńskiej Kopalni Soli jest coraz większe. Chętnych do wzięcia udziału jest wielu, a liczba miejsc, niestety, ograniczona. W biegu może wziąć udział 65 sztafet, czyli 260 uczestników. Zapisy na XI edycję podziemnego biegu ruszają w niedzielę. Potrwają do 10 lutego. Jest jeszcze czas, aby skompletować swoją 4-osobową drużynę, a następnie wysłać zgłoszenie.

Spośród zgłoszonych drużyn drogą losowania zostanie wyłoniona liczba 40 sztafet, które wezmą udział w tegorocznym biegu. Pozostałe 25 to drużyny, które ze względu na różne kategorie wezmą udział w oddzielnym losowaniu.

Oczekiwanie na wynik losowania nie będzie długie, bo już 13 lutego będzie wiadomo, kto w sztafecie w bocheńskiej Kopalni Soli pobiegnie w tym roku. Lista sztafet, które zakwalifikują się do biegu, opublikowana zostanie na stronie internetowej: www.sztafetabochnia.pl.

Bieg odbędzie się 7 marca podczas obchodów Bocheńskiego Dnia Króla Kazimierza. ●

REKLAMA

024851566

**MEGA WYPRZEDAŻ DO -70%**  
setki produktów w wyprzedażowych cenach**Szafka**z umywalką  
VIOLA 50 cmStara cena 149 zł  
-34%  
**99 zł****Zlewozmywak**granitowy HAUS  
z baterią  
(kolor piasek)Stara cena 449 zł  
-22%  
**349 zł****Grzejnik łazienkowy**wym. 500x550 mm,  
moc 288 WStara cena 169 zł  
-47%  
**89 zł****Majster**  
Remont Budowa Hobby

Brzesko, ul. Biznesowa 11

**Najtaniej  
w mieście!**

## Trochę inaczej

Małgorzata  
Więcek-CebulaTemat, który  
wzbudza  
ciekawość

le zarabia władza? To temat, który zawsze wzbudzał ciekawość. Nie mówiąc już o tym, że mocno interesuje nas, jakie majątki mają radni, wójtowie i burmistrzowie. Wszystkie te informacje są jawne. To znaczy, że każdy z nas w trybie powszechnego dostępu do informacji może obejrzeć oświadczenia radnych. Muszą je oni złożyć w terminie 30 dni od daty ślubowania. Bocheńscy rajcy terminu dotrzymali. Oświadczenia są już w tamtejszym magistracie. W najbliższym czasie zostaną wprowadzone do Biuletynu Informacji Publicznej i będzie można je oglądać do woli. Z posiadanych majątków i zarobionych pieniędzy radni swoim wyborcom będą musieli wypowiadać się jeszcze kilka razy w ciągu czteroletniej kadencji. ●

## Najnowsze oferty pracy

**Powiatowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Wojska Polskiego 3, 32-300 Bochnia, tel./fax 14 611 1051, e-mail: pup@powiat.bochnia.pl**

● Sprzedawca (oferta nr 43). Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, bardzo dobra znajomość obsługi komputera, doświadczenie na podobnym stanowisku. Zakres obowiązków: obsługa klienta, wizualizacja łaźni. Umowa o pracę na okres próbny 1 m-ca z możliwością przedłużenia zatrudnienia na czas określony 1 roku, pełny etat. Wynagrodzenie: 1750 zł brutto.

**Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku, ul. Piłsudskiego 19, 32-800 Brzesko, tel./fax 14 611 105166 305 22, e-mail: urzad@pup-brzesko.pl**

● Kelner (StPr/15/0039). Wymagania: wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, mile widziane doświadczenie, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych. Zakres obowiązków: obsługa klientów restauracji. Umowa o pracę na czas określony, pełny etat, dwie zmiany. Wynagrodzenie 1750 zł brutto. Praca w Iwkowej.

● Geodeta (StPr/15/0043). Wymagania: wykształcenie min. wyższe techniczne. Zakres obowiązków: obsługa geodezyjna w wykonywanych robót. Umowa o pracę na czas nieokreślony, pełny etat. Wynagrodzenie 2775 zł brutto. (BW)

## Weekend w kinie

## Kino Regis



► **Historia matematyki, który zламаł niemiecki kod Enigma**

## Dzwoneczek i bestia z Nibylandii

Ogromna bestia za sprawą wróżki zostaje sprowadzona do Przystani Elfów.

Seans: godz. 16.30

## Hiszpanka

Ignacy Jan Paderewski staje się celem mentalnego ataku.

Seans: godz. 18

## Przeboje i oldboje

Członkowie zespołu Smoke postanawiają wrócić na scenę.

Seans: godz. 20

## Gra tajemnic

Alan Turing, pomaga złamać kod Enigmy podczas II wojny światowej.

Seans: godz. 20.15

● **KINO REGIS, ul. Regis 1, 32-700 Bochnia, kinoregis@bochnia.pl. Kasa tel. 14 611 69 35 w. 27 (telefoniczna rezerwacja biletów pół godziny przed pierwszym seansem).** (BW)

## Kino Planeta



► **„Exodus...” opowieść o losach biblijnego Mojżesza**

**Dzwoneczek i bestia z Nibylandii**  
Wróżka świata zwierząt Jelonka przyjaźni się z ogromną bestią.

Seans: godz. 14, 15.45

## Exodus: Bogowie i królowie

Opowieść o życiu Mojżesza, który doprowadził Izraelitów do Ziemi Obiecanej.

Seans: godz. 17.30

## Ziamo prawdy

W Sandomierzu dochodzi do tajemniczej zbrodni. Czy uda się rozwiązać zagadkę tajemniczego morderstwa?

Seans: godz. 20.30

● **Kino Planeta Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne ul. Pomianowska 2B, 32-800 Brzesko, e-mail: kino@planetabrzesko.pl tel. +48 14 68 58 804 do 07.** (BW)

## Zdjęcie tygodnia



► **Zokazi 18. rocznicy reaktywacji kabaretu ZEZ Piotr Musiał, kierownik łapanowskiego domu kultury, przygotowuje wielkie show. – Będzie ono stylistycznie nawiązywało do organizowanych kiedyś przeze mnie widowisk muzycznych, teraz jednak będzie w nim znacznie więcej kabaretu, interaktywnych zabaw z publicznością i improwizacji – mówi pan Piotr. Show zaplanowano na 15 lutego w domu kultury.** (maw)

## Kierowcy karetek dobrze znają teren, to ludzie z doświadczeniem

## Jeden na jednego

Z Jarosławem Kycią, dyrektorem Szpitala Powiatowego w Bochni, rozmawia Małgorzata Więcek-Cebula

Kilka dni temu jedna z mieszkanki Łapczyca zaalarmowała policję, że droga do jej domu jest nieodśnieżona i karetka nie może dojechać do chorego ojca. Wszystko na szczęście skończyło się dobrze...

Gdy karetka dotarła na miejsce, dojazd do domu był możliwy. To dobrze, bo w tym przypadku ratowaliśmy chorego, który przechodził za waf serca. W takiej sytuacji liczy się naprawdę każda minuta.

**Czy zdarza się, że kierowcy karetek mają problem, by dojechać pod wskazany adres?**

Zdarzają się takie sytuacje, szczególnie w okresie zimowym. Kiedy jest sporo śniegu, a osoby wzywające pomoc mieszkają na uboczu, z dala od głównych dróg. Takie odcinki z reguły nie są tak dobrze utrzymywane i odśnieżane jak drogi gminne czy powiatowe.



► **J. Kycia: – Mamy karetki z napędem na cztery koła**

**Założmy, że mieszkam właśnie gdzieś na uboczu, jest środek nocy, droga zasypana...**

W takiej sytuacji dobrze, gdy ktoś z domowników wyjdzie do głównej drogi i wskaże dojazd karetkę, oczywiście jeśli inny z domowników będzie mógł przy chorym zostać. To konieczność.

**A samo zgłoszenie?**

Na pewno trzeba powiedzieć co się stało, podać adres, a także numer telefonu, z którego dzwoni. Dobrze jest wskazać też miejsca charakterystyczne, które ułatwią karetkę dotarcie

na miejsce, np. kościół, sklep, jakieś duże drzewo. **Słyszałam, że bocheńscy ratownicy doskonale znają teren, na którym pracują...**

Wynika to na pewno z doświadczenia, część zespołu pracuje w Bochni już od wielu lat. Znają każdy najmniejszy przysiółek, dlatego nawet jeśli adres nie jest podany precyzyjnie, im udaje się dotrzeć na miejsce.

**Który teren powiatu bocheńskiego jest najtrudniejszy, jeśli chodzi o dotarcie karetki na miejsce?**

Jeszcze niedawno dość trudno było na południu powiatu, w zasadzie już w górzystym terenie. Bywało, że ze względu na oblodzenie kierowcy mieli problemy z pokonaniem wzniesienia. Teraz ten problem w zasadzie nie istnieje, bo mamy karetki z napędem na cztery koła. Niedawno trafił do nas kolejny tego typu pojazd. Ma bardzo dobre nowoczesne wyposażenie i umiejętność jazdy w trudnym terenie. Dotrze więc wszędzie, gdzie jest taka potrzeba. ● **ROZMAWIAŁA MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA**

## O nich się mówiło



● **Mariusz Zajac, nowy koordynator basenu i lodowiska w Proszówkach**

Młodzież ostro krytykuje podniesione przez niego ceny wejściówek na lodowisko. On tłumaczy, że nowe stawki to efekt... eksperymentu. (MAW)



● **Jan Balicki, przewodniczący Rady Miejskiej w Bochni**

Zwrócił się do burmistrza Bochni z pomysłem, aby wszystkie sesje i posiedzenia komisji były transmitowane w internecie. Zjego inicjatywy radni mają konta e-mailowe. (MAW)

TYGODNIK  
Brzesko-Bochnia

STAŁY DODATEK DO „GAZETY KRAKOWSKIEJ”  
REDAKCJA: 32-700 Bochnia, ul. Kącik 4, e-mail: bochnia@gk.pl  
www.brzesko.naszemiasto.pl  
tel. 14 613 53 79

## REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Małgorzata Więcek-Cebula  
REDAKCYJNE ZESPÓŁ:  
Agnieszka Kura, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, Jan Salamon, Wojciech Salamon, Krzysztof Surma  
BIURO REKLAMY:  
Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51  
www.gazetakrakowska.pl

## REDAKTOR NACZELNY:

Wojciech Harpula  
tel. 12 688 81 01, sekretariat@gk.pl  
WYDAWCA TYGODNIKÓW REGIONALNYCH: Elżbieta Ryzcziak  
tel. 12 688 82 07, e.rzyczniak@gk.pl  
PROJEKT GRAFICZNY:  
Tomasz Bocheński  
WYDAWCA: Polska Presse Sp. z o.o., 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska

GRUPA WYDAWNICZA  
polska presse

45, Oddział Prasa Krakowska, 31-548 Kraków, al. Pokoju 3  
PREZES: Małgorzata Cetera-Bulka  
DRUK: Polska Presse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczynskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

# Warto im pomóc, rozliczając się ze „skarbowką”

● Jeden procent podatku możemy przeznaczyć na chore dziecko z naszego regionu

## Bochnia, Brzesko

Barbara Wójcik  
b.wojcik@gk.pl

Często zwykła grypa czy przeziębienie u naszych pociech wiąże się z wysokimi kosztami, które nadwyrężają domowy budżet. Staramy się zrobić wszystko, aby nasze dziecko wróciło do zdrowia. To samo robią rodzice Zuzi, Filipka, Mateusza, Mikołaja, Asi i Krystiana. Z tą różnicą, że te rodziny zmagają się z chorobami, których antybiotyk nie wyleczy. Ich maluchy potrzebują rehabilitacji, drogich turnusów, specjalistycznego sprzętu, dzięki któremu nauczą się same chodzić, niezliczonych ilości wizyt u logopedy, ortopedy, psychologa i wielu innych specjalistów. Wiąże się to nie tylko z mistrzowską umiejętnością organizowania czasu, ale co ważne, skrupulatnym liczeniem domowego budżetu, który z reguły zawsze jest zbyt skromny. Dlatego dla każdego z tych dzieci 1% podatku jest tak bardzo ważny.

### Dlaczego i w jakisposób?

Przekazanie 1 proc. podatku nic nas nie kosztuje, a możemy sprawić, że rodzice chorych dzieci nie będą musieli martwić się, skąd wziąć pieniądze na turnus rehabilitacyjny czy specjalistyczny sprzęt dla swojego dziecka. Dla nas jest to tylko „kilka groszy” i dodatkowy czas na wypełnienie rubryki w zeznaniu podatkowym. Dla nich szansa, że w końcu zrobią ten pierwszy krok czy powiedzą „mama”. Na taką pomoc czeka bardzo wiele dzieci. W naszym rejonie jest ich kilkanaścioro. Aby pomóc wybranemu dziecku, po wycieceniu, ile podatku będziemy mieli do zapłacenia w tym roku, w rubryce „Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego OPP” wpisujemy numer KRS (podany pod zdjęciem) oraz imię i nazwisko dziecka (w rubryce cel szczegółowy).

### Zuzia bardzo chce chodzić

Zuzia Trojan ma sześć lat. Niewidoczny dla oka ubytek w DNA odpowiedzialny za chorobę

dziewczynki - zespół Cri du Chat określany również jako zespół kociego krzyku powoduje, że ta uśmiechnięta sześciolatka wymaga ciągłej rehabilitacji i opieki ze strony rodziców, jak i specjalistów. Dziewczynka nie potrafi mówić ani chodzić. Jej sześciolletnie życie to ciągła rehabilitacja, która nie może zostać przerwana.

- Każda przerwa powoduje, że Zuzia się uwstecznia - wyjaśnia pani Sylwia, mama dziewczynki.

Systematyczna praca dziewczynki pod okiem specjalistów powoli przynosi efekty. Zuzia chodzi trzymana za rączkę.

- Marzę, że w tym roku na spacerze będzie szła sama, obok nas - mówi pani Sylwia.

### Dorównać rówieśnikom

Filip Tabor jest 2,5-letnim chłopcem, który od momentu narodzin ma „pod górkę”. W wyniku urazu okołoporodowego urodził się w ciężkiej zamartwicy wewnątrzmacicznej.

**Dla nich to szansa,  
że w końcu zrobią  
ten pierwszy krok  
czy powiedzą  
„mama”**

Niedotlenienie było tak silne, że Filip nie oddychał, jego serduszko nie biło. Rozpoczęła się walka o życie dziecka. Udało się ją wygrać, ale to był dopiero początek. Od urodzenia chłopca życie rodziny Taborów to ciągłe poszukiwanie nowych metod leczenia, wizyty u lekarzy, niekończące się rehabilitacje.

- Każdego dnia walczymy o lepsze jutro dla naszego synka. Dziś samodzielnie siedzi, zaczyna raczkować, pojawiają się pierwsze słowa, ładnie je łyżeczka - opowiada pani Agata, mama chłopca. - A przecież lekarze nie dawali mu żadnych szans - mówi.

Teraz rodzice chcą nauczyć chłopca chodzić, ale to nie będzie takie łatwe. Potrzeba wielu dodatkowych rzeczy, jak balkonik, ortezy czy specjalistyczna kamizelka. Wiadomo, za wszystko trzeba zapłacić.

### Czeka na pierwsze słowa

Mateuszek ma 3 latka, urodził się z obustronnym głębokim niedosłuchem zmysłowo-nerwowym. Mówiąc wprost, chłopiec od urodzenia nie słyszy. Wada jest tak duża, że aparaty słuchowe nie działały. Przez pierwsze lata chłopiec żył w zupełnej ciszy. Kilka miesięcy temu Mateusz przeszedł operację wszczepienia implantu ślimakowego. Dzięki operacji usłyszał dźwięki dookoła siebie. Ale to nie koniec tej historii. Mateuszek wymaga ciągłej opieki osoby dorosłej, dlatego mama zrezygnowała z pracy. Trzyosobową rodzinę utrzymuje jedynie tata chłopca.

- Koszt utrzymania Mateuszka jest bardzo wysoki. Poza standardowymi wydatkami na trzylatka dochodzą jeszcze koszty wizyt w warszawskim szpitalu, zajęcia u logopedy - opowiada pani Kasia, mama Mateusza. - Dlatego nasz domowy budżet planujemy bardzo starannie, zawsze „pod chorobę” synka - dodaje.

### Mikołaj czasem smutnieje

Mikołaj Klejdysz to dzielny pierwszoklasista. Plan dnia tego ośmiolatka wypełniony jest co do godziny. Poza standardowymi obowiązkami ucznia ma bardzo wiele innych, które często nie należą do przyjemnych. Mikołaj choruje na dystonię mięśniową i wymaga ciągłej rehabilitacji.

Chłopiec rehabilitowany jest w Brzesku, w bocheńskiej Kopalni Soli, ma dogoterapię, hipoterapię, chodzi na basen, jeździ na turnusy rehabilitacyjne. Część pokrywa NFZ, jednak rodzice muszą również korzystać z prywatnej opieki medycznej.

- Nie mogę czekać dwa lata na turnus rehabilitacyjny dla mojego dziecka - mówi pani Magdalena, mama chłopca.

Pomimo dużych ograniczeń, które są skutkiem choroby, Mikołaj pozostaje uśmiechniętym i wesołym chłopcem.

- Czasem tylko wraca ze szkoły smutny i mówi, że w bieganiu znów był najgorszy, że musiał odpocząć - opowiada mama Mikołaja.

- Przypominam mu wtedy, że może w sporcie mu nie wychodzi, ale w budowaniu z klocków jest mistrzem - dodaje.



▶ Przekaż 1% podatku na leczenie i rehabilitację Zuzi KRS 0000037904 z dopiskiem 15901 Trojan Zuzanna



▶ Przekaż 1% podatku na leczenie i rehabilitację Filipka KRS 0000037904 z dopiskiem 20702 Tabor Filip



▶ Przekaż 1% podatku na leczenie i rehabilitację Mateuszka KRS 0000037904 z dopiskiem 21165 Mateusz Bielizna



▶ Przekaż 1% podatku na leczenie i rehabilitację Mikołaja KRS 0000037904 z dopiskiem 20077 Klejdysz Mikołaj



▶ Przekaż 1% podatku na leczenie i rehabilitację Asi KRS 0000186434 z dopiskiem Joanna Bobek 297/B



▶ Przekaż 1% podatku na leczenie i rehabilitację Krystiana KRS 0000186434 z dopiskiem Krystian Berner 296/B

### Marzenia się spełniają

Dwunastoletnia Asia Bobek urodziła się z wadą serca. Ma za sobą trzy operacje. Ostatnia z nich spowodowała ciężkie powikłania neurologiczne. Wynikiem tego dziewczynka ma ciężkie zaburzenia ruchowe, które w znacznym stopniu ograniczają jej sprawność. Z powodu dużego nasilenia ruchów mimowolnych Asia ma znacznie obniżoną sprawność manualną, zaburzony chód, nieprawidłową artykulację i płynność mowy.

- Asia wymaga stałej opieki i rehabilitacji. Korzysta z pomo-

cy logopedycznej i psychologicznej. Nasze życie to niekończące się wizyty u neurologa, kardiologa, rehabilitanta, a także okulisty - wylicza pani Edyta, mama dziewczynki.

Asia jest półsierotą, ma o rok młodszego brata. Ze względu na chorobę córki pani Edyta nie może podjąć pracy. Na utrzymanie dzieci kobiecie musi wystarczyć niewielka renta po mężu.

### Nie traci pogody ducha

Krystian Berner to już nastolatek. Pomimo swojej niepełnosprawności jest pogodnym i uśmiechniętym chłopcem.

Chłopiec urodził się z rozszczepem kręgosłupa. Zaraz po urodzeniu trafił na stół operacyjny. Krystian całe życie porusza się na wózku inwalidzkim.

- Syn wymaga pomocy i opieki ze strony najbliższych. Jedyną osobą, która pracuje, jest mąż - wyjaśnia pani Aneta, mama chłopca.

Rodzice robią wszystko, aby poprawić codzienne funkcjonowanie Krystiana. Wiąże się to z częstymi wizytami u lekarzy oraz ciągłą rehabilitacją. Koszty leczenia cały czas rosną, a na pomoc NFZ nie zawsze można liczyć. ●



# Istnieje różnica między pasją a zwykłym hobby

## Rozmowa

**Z Grzegorzem Stodolnym, który fotografią zajmuje się już od kilkunastu lat, rozmawia Barbara Wójcik**

**Jak zaczęła się Twoja przygoda z fotografią?**

Kiedy zaczynałem, nie myślałem o tym w kategorii zawodowej. Fotografia pojawiła się w moim życiu, bo tata kiedyś robił zdjęcia, mieliśmy sprzęt w domu i łatwiej było zacząć. Początkowo było to szukanie kadrów, kompozycji. Fascynacja pojawiła się zdecydowanie później, kiedy zacząłem jeździć z bratem na rajdy samochodowe. Wtedy już troszkę wiedziałem o fotografii i coraz bardziej mnie to wciągało. Najciekawszy był ten moment, kiedy człowiek odbierał zdjęcia od fotografa. Było albo dużo radości, albo dużo smutku. Zdarzało się, że źle założyłem rolę filmu i cała praca szła na marne.

**Pierwszy aparat odziedziczyłeś po ojcu. Sądziś, że byłeś skazany na fotografię?**

Nigdy bym tak o sobie nie powiedział. Tata robił zdjęcia amatorsko dla przyjemności. Moje zamiłowanie do fotografii nie było związane w żaden sposób z podglądaniem taty. Owszem na początku podpowiadał i wspierał, ale jakbym zafascynował się pianinem, to pewnie robiłby to samo. **Często spotykamy się z osobami, które kupują popularną lustrzankę, kilka obiektywów i określają siebie mianem fotografa. To wystarczy?**

Trudne pytanie, bo tak naprawdę ciężko wyznaczyć granicę, za którą kończy się amator, a zaczyna profesjonalista. Teoretycznie można powiedzieć, że profesjonalista zarabia na fotografii, ale z drugiej strony są osoby, które robią fenomenalne zdjęcia, lecz nie chcą się tym zajmować zawodowo. Są osoby, które pracują jako fotografowie, a ich zdjęcia są jedynie poprawne. Tak sobie myślę, że zawód fotografa może wykonywać każdy, tak jak każdy może być mechanikiem samochodowym, ale nie każdy będzie to robił dobrze.

**A co świadczy o tak zwanym talencie?**

Chyba najważniejsze w tym wszystkim jest to, że dobry fotograf jest w stanie zrobić ciekawe zdjęcie gorszym sprzętem, zwykłą cyfrówką czy telefonem komórkowym. Wydaje mi się, że na początku



► Fotografowanie to lata ćwiczeń i robienia zdjęć. Tego w żaden sposób nie da się uniknąć. Trzeba poznać sporo zasad tworzenia kompozycji, aby potem móc je świadomie łamać – mówi nasz bohater

## Nasz rozmówca

**● Grzegorz Stodolny**

Bochnianin, 28 lat. Absolwent Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Pierwsze zdjęcia zaczął robić w wieku 13 lat. Od tego czasu cały czas szkolił swój warsztat. Rok 2009 był dla niego przełomowy. Wówczas rozpoczął naukę na Akademii Fotografii i rozwijał współpracę z magazynem turystyki górskiej „NPM”. Obecnie zawodowo zajmuje się fotografią i filmowaniem komercyjnym. Wolne chwile poświęca na wędrowki po górach, muzykę, grę na gitarze. Miłośnik gier planszowych oraz siatkówki.

**Ciężko wyznaczyć granicę, za którą kończy się amator, a zaczyna profesjonalista**

wcale nie trzeba kupować drogiego sprzętu. Owszem, to pomaga w rozwoju i niektóre rzeczy ułatwia, ale nie sprzęt jest najważniejszy, a kadry i to, co jest uchwycone na zdjęciu. **Pojawiają się głosy, że przy dzisiejszej technice zdjęcie potrafi zrobić każdy.**

Częściowo mogę się z tym zgodzić. Pytanie tylko, czy chcemy zdjęcie, które jest akceptowalne przez większość, czy chcemy zdjęcie, które faktycznie będzie bardzo dobre. Niestety, droga od zdjęcia, które jest poprawne, do tego, żeby spodobało się obcej osobie, jest długa.

**A jak z tą fotogenicznością? Są osoby, których aparat nie lubi?**

Odwrocilibym sprawę i powiedział, że są ludzie, których aparat lubi, którzy lepiej wychodzą na zdjęciach. Z czego to wynika, nie wiem, ale każdemu można zrobić dobre zdjęcie. Jeśli ktoś mówi, że jest niefotogeniczny, to znaczy, że trzeba z nim popracować nieco dłużej, żeby zrobić mu fajny portret.

**Istnieje moda na fotografowanie.**

Często się spotykam ze stwierdzeniem: fotografia jest moją pasją. Czyli co? Poświęcasz jej każdą chwilę? Oglądasz zdjęcia znanych fotografów? Chodzisz na wystawy? Jeśli nie, to może warto zastanowić się, czy to pasja czy hobby. Dla mnie pasja to coś, czemu człowiek się poświęca w 100 procentach. Szuka inspiracji, czyta o nowych technikach, robi dużo zdjęć. Słowa fotografia to moja pasja albo fotografia to moje życie są mocno przesadzone. Ja jako fotograf znam bardzo mało ludzi, którzy byliby w stanie zadeklarować, że fotografia to ich życie. Żyć fotografią, a żyć z fotografią to jest też coś zupełnie innego.

**Ty żyjesz fotografią czy z fotografią?**

Myślę, że aktualnie żyję bardziej z fotografią, ale co jakiś czas wchodzi ona bardziej w moje życie i wypełnia je w stu procentach. ●

ROZMAWIAŁA BARBARA WÓJCIK ©P

## Warto wiedzieć

**Czwartki w muzeum**

● „Bochnia 1944-1945” to tytuł prelekcji Rafała Podsiadły (Niepołomice), Jarosława Kucybały (Bochnia) oraz Grzegorza Gawła (Kraków) inaugurującej kolejny cykl czwartkowych spotkań muzealnych.

Spotkanie zbiegło się z 70. rocznicą wyzwolenia miasta. Goście, którzy przyszli do muzeum, mogli usłyszeć m.in. o tym, jak przebiegały niemieckie linie obronne na przedmieściach Bochni. Prelekcji towarzyszyła wspaniała wystawa wojennych eksponatów. (MAW)



FOT. WOJCIECH SALAMON

**Strzelali do tarczy**

● W Bielczy zorganizowano zawody strzeleckie. W szranki stanęło prawie 50 zawodników.

Zawody w kategorii „kobiety” wygrała Monika Kubala, która „ustrzeliła” 94 punkty na 100 możliwych. Najcelniejszym okiem wśród mężczyzn wykazał się Robert Widło, zdobywca 90 punktów, a wśród młodzików najlepszy rezultat osiągnął Filip Rechul (82 pkt).

(MAW)



FOT. MAŁGORZATA WIECIEK-CEBULA

**Piękny koncert**

● Owacjami na stojąco zakończył się koncert Orkiestry Dętej z Baczkowa, która w niedzielę wystąpiła w Oratorium św. Kingi.

Muzycy wykonali kilkanaście utworów, a wśród nich kolędy i pastorałki oraz światowe przeboje muzyki rozrywkowej. Koncert zorganizowany przez Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu poprowadził Jan Truś, wicedyrektor tej jednostki.

(MAW)



FOT. WOJCIECH SALAMON

## „Pawelki” trenują mimo zimy



FOT. ARCHIWUM

► Bocheńska grupa „Pawelków” mimo zimy systematycznie ćwiczy na boisku Gimnazjum nr 1 w Bochni. Z piłkarzami trenuje Marian Biernat. Chłopcy spotykają się w soboty oraz niedziele. Ostatnio rozegrali dwa halowe turnieje dla uczczenia Andrzeja Legutki, zasłużonego działacza sportowego. Rozgrywki z zainteresowaniem oglądali rodzice młodych sportowców. Turniej wsparli Stanisław Broszkiewicz oraz Beata Drużkowska. Rozgrywki zorganizowali i przeprowadzili Marian Biernat i Jan Kasprzycki. Nagrody dla najlepszych ufundował wnuk Andrzeja Legutki. (maw)

# Dwóch młodzieżowców w bramce brzeszczan

● Kozioł, Błakała, a może Mazur - który z nich wygra rywalizację?

## Piłka nożna

Andrzej Mizera  
a.mizera@gk.pl

W rundzie wiosennej w Can-Packu Okocimskim Brzesko bardzo ciekawie zapowiada się rywalizacja między słupkami.

Jesienią u drugoligowca o pierwsze miejsce między słupkami boje toczyli 20-letni Robert Błakała, 22-letni Aleksander Kozioł i 29-letni Marek Pączek. Każdy z nich grał zarówno w meczach ligowych i pucharowych. Najwięcej Kozioł. Na murawie pokazał się w dziewięciu spotkaniach. Jedno mniej zaliczył Błakała. Pięć razy zagrał Pączek. Te liczby mogłyby być inne. Gdyby nie kontuzja Błakały, która wykluczyła go z występów, to można spodziewać się, że to on byłby liderem statystyk. - To młodzieżowiec, a tę pozycję w drugiej lidze najlepiej mieć obsadzoną w bramce - mówił były już szkoleniowiec „Piwo-



▶ Aleksander Kozioł jest obecnie najstarszym zawodnikiem Can-Packu Okocimskiego Brzesko

szy” Dariusz Siekliński. Ten zamysł podziela jego następca Tomasz Kulawik. To też zdecydowało, że 20-letni golkeeper Rafał Mazur będzie nowym piłkarzem drużyny. To wychowanek BKS Bolesławiec. Ostatnio występował w trzeciej drużynie dolnośląskiej IV ligi BKS Bobrzanie Bolesławiec. - To ciekawy chłopak, który z pewnością wzmocni rywalizację na pozycji bramkarza - twierdzi szkoleniowiec.

Wydaje się, że w Brzesku Mazur o miejsce między słupkami rywalizować będzie z Robertem Błakałą. Z pewnością łatwo nie odpuści. Zawodnik jesienią pokazał, że ma potencjał, ale też wpływ na postawę zespołu. - Jego brak oraz Arkadiusza Garzeła całkowicie posypał naszą grę w defensywie - uważał Mateusz Wawryka, defensor zespołu.

Trzeba zaznaczyć, że walki o podstawowy skład na pewno

nie odpuści Aleksander Kozioł. - Mam nadzieję, że będę grał - mówi.

Wiosną swojego bilansu raczej nie powiększy Marek Pączek. Najbardziej doświadczony bramkarz „Słoników” został przesunięty do rezerwy. Czterech bramkarzy w kadrze drugoligowca to z pewnością o jednego za dużo. Dlatego też Pączek wypadł z kadry pierwszej drużyny. ●

©/P

**W Brzesku Mazur o miejsce między słupkami rywalizować będzie z Robertem Błakałą**

## Szczypiorniści zaczynają rundę rewanżową

### Piłka ręczna

Andrzej Mizera  
a.mizera@gk.pl

W pierwszym spotkaniu rewanżowej rundy rozgrywek o mistrzostwo II ligi zajmujący fotel lidera szczypiorniści MOSiR-u Bochnia jutro (godz. 19) podejmują we własnej hali „siódemkę” Wisły Sandomierz.

Mecz ma ogromne znaczenie dla układu czołówki ligowej tabeli. Tyle samo - 12 punktów mają na swoim koncie Grunwald Ruda Śląska i Wanda Kraków - o jeden mniej zespół z Sandomierza. W pierwszej rundzie w meczu w mieście ojca Mateusza górą była Wisła - wygrała 33:30. Teraz podopieczni trenera Ryszarda Tabora stają przed okazją do rewanżu.

- To trudny dla nas przeciwnik. Rywale prezentują bardzo szybką,

dynamiczną grę. Aby zainkasować całą pulę, musimy przede wszystkim solidnie, bardziej cierpliwie zagrać w ataku pozycyjnym. W pierwszej rundzie była to nasza pięta achillesowa - twierdzi bocheński szkoleniowiec.

Jego podopieczni nie mogą też zapominać o twardej, konsekwentnej grze w obronie. Nie tylko przeciż w piłce ręcznej defensywa jest kluczem do sukcesów.

Przygotowując się do meczu z Wisłą i całej rewanżowej rundy, bocheńscy szczypiorniści rozegrali dwa sparingowe mecze z pierwszoligowymi zespołami MTS-u Chrzanów i SPR Tarnów. Zaprezentowali wiele ciekawych zagrywek. - Postawa moich zawodników w tych spotkaniach była obiecująca. Jeżeli w podobnym stylu zagramy z Wisłą, to nasi liczni kibice będą mieć powody do zadowolenia - dodał Ryszard Tabor.

Zawodnicy oczywiście liczą na gorący doping kibiców. ●

## W skrócie

### SZACHY

#### Zmagania uczniów

Z udziałem 25 zawodników odbyły się Igrzyska Młodzieży Szkolnej Powiatu Bocheńskiego w Szachach. Wystartowali w nich uczniowie szkół podstawowych z Bochni, Proszówek, Rzezawy, Drwini, Baczkowa, Łazów, Krzczowa, Stanisławic i Jodłówki. Po siedmiorundowych zmaganiach wśród dziewcząt wygrała Brygida Batko (SP Rzezawa), przed Emilią Bębenek (SP Rzezawa) i Karoliną Barnaś (SP Rzezawa). U chłopców najlepszy okazał się Dawid Kurek z SP Rzezawa. Wyprzedził Dominika Pałkę (SP Rzezawa) i Mateusza Maciejowskiego (SP Krzczów). (ANMI)

### FUTSAL

#### Dużo emocji

Zwycięstwem Zespołu Szkół nr 2 w Bochni zakończyła się Licealiada Młodzieży Szkolnej Powiatu Bocheńskiego w Halowej Piłce Nożnej Chłopców. W imprezie wystartowało osiem zespołów. Ich rywalizacja odbywała się kilkustopniowo. Najpierw zespoły zmagaly się w grupach. Później odbyły się półfinały. Podczas nich ZS nr 1 z Bochni pokonała I LO Bochnia 3:0. W drugim ZS nr 3 z Bochni uległ ZS nr 2 z Bochni 1:2. W meczu o trzecie miejsce LO w regulaminowym czasie zremisowało z ZS nr 3 1:1. Rzuty karne lepiej egzekwowali zawodnicy z trójki, którzy wygrali 3:2. W finale też było sporo emocji. ZS nr 1 nieznacznie uległo ZS nr 2 0:1. Organizatorem zawodów był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bochni. ● (ANMI)

## Głosy dla sportowców, nagrody dla czytelników

### Plebiscyt

Roman Kieroński  
tarnow@gk.pl

Jeszcze do północy 3 lutego kibice, czytelnicy „Gazety Krakowskiej” mogą oddawać swe głosy na swoich faworytów - kandydatów do miana najbardziej popularnych sportowców regionu tarnowskiego. Głosować można nadal poprzez internetowy serwis Hermes. Przypominamy, regulamin korzystania z tego serwisu znajduje się na stronach: tarnow.naszemiasto.pl. Koszt wiadomości to 2 złote+VAT. SMS należy wysłać na numer: 72355, wpisując w treści prefiks JUNIOR lub SEN i po kropce numer kandydata zamieszczony na naszej stronie w serwisie internetowym www.tarnow.naszemiasto.pl.

O ważności głosów nadesłanych drogą pocztową decydować będzie data stempla.

Poważnymi kandydatami, a właściwie kandydatkami, a właściwie kandydatkami do czołowych miejsc w „honorowej dziesiątce” są piłkarze drugoligowego zespołu Naprzodu Sobolów - juniorka Weronika Serafin i jej starsza koleżanka Natalia Szostak. W Sobolowie panuje niesamowita mobilizacja.

Na podobną liczbę w swoim mieście bocheńscy sportowcy. Wysokie do tej pory notowania ma utalentowana koszykarka, reprezentantka Polski w kategorii U-14 Dominika Dziadoń. Nie bez szans jest młody judoka MOSiR, mistrz Polski w kategorii młodzików, odnoszący sukcesy w prestiżowych imprezach nie tylko w kraju, ale także za granicą Ja-

kub Nosalski. Bocheńscy kibice chyba nieco zapomnieli o szczypiornistwie MKS-u Bochnia, członkini kadry narodowej juniorek młodszych Natalii Nosek - być może dlatego, że jest już uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Płocku.

Mocną grupę wśród seniorów stanowią szczypiorniści - reprezentanci Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Grający w drużynie aktualnego lidera drugiej ligi mającego aspiracje do awansu do wyższej klasy Filip Pach - to nie tylko zdaniem trenera Ryszarda Tabora najbardziej waleczny zawodnik bocheńskiego zespołu. Mateusz Zubik wyrósł na najlepszego strzelca swej drużyny. Poczynił niesamowity postęp i godnie zastępuje kolejnego byłego już zawodnika MOSiR-u Sławomira Karwowskiego. Swego przedstawiciela w gronie nominowanych sportowców mają też siatkarze Continaksu. Jest nim najskuteczniejszy w zespole Jakub Czubiński.

Reprezentanci Bochni mają jednak niezwykle trudnych konkurentów. W gronie seniorów wysokie notowania mają kierowcy Adam Gładysz i Grzegorz Duda. Ostatniego słowa nie powiedzieli jeszcze kibice żużla - sympatycy Janusza Kołodzieja i Martina Vaculika oraz piłkarze.

Wśród kandydatów - najbardziej popularnych juniorów - jeszcze wiele mogą namieszać przedstawiciele sportów walki, bokserzy, judocy i karatecy.

Bocheńskim sportowcom wypada chyba podziękować za dotychczasowe osiągnięcia. Oni czekają jeszcze na wasze głosy. ●

REKLAMA 014780979

Najlepszy SPORTOWIEC 2014 z terenu powiatów tarnowskiego brzeskiego dąbrowskiego i bocheńskiego

GAZETA Krakowska GRAND Chotowa HOTEL SPA RESORT TOPICAR

kategoria 1 - senior:

kategoria 2 - junior:

Czytelnie wypełnione kupony prosimy przysłać do 3 lutego 2015 na adres Gazeta Krakowska, ul. Krakowska 6, 33-100 Tarnów Głosz także wysyłając sms pod numer 72355 (koszt 2,46 zł z VAT) Lista kandydatów i regulamin na www.tarnow.naszemiasto.pl

Głoszący Imię i nazwisko adres telefon lub e-mail

Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Informujemy, że Polskapresse Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie jest administratorem danych osobowych i zbiera je dla celów marketingowych i promocyjnych. Właściciel danych ma prawo do wglądu do swoich danych, ich poprawiania oraz wyrażić sprzeciw co do przetwarzania jego danych. Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Polskapresse Sp. z o.o. w celach marketingowych i promocyjnych. Głoszący: \_\_\_\_\_ podpis

Kupon

